

Szwecja rozpoczęła poszukiwania ropy na Bałtyku

Z początkiem lipca br. Szwecja rozpoczęła wiercenia na Bałtyku w poszukiwaniu złóż ropy naftowej. Wiercenia prowadzone są ze specjalnych platform o wymiarach 85 na 40 m, zakotwiczonych w pobliżu Malmö oraz wysp bałtyckich — Olandii i Gotlandii. Prace te — prowadzone po raz pierwszy na taką skalę na Bałtyku — nadzorują specjaliści angielscy, którzy brali udział w uwienczonych powodzeniem poszukiwaniach ropy na Morzu Północnym.

Swidry wiertnicze mają do trzech do głębokości 1.500-1.700 m poniżej płytkiego w tych miejscach dna Bałtyku (ok. 20 m). Prace są dość kosztowne i pochłaniają w ciągu dnia ponad 100 tys. dolarów.

Rozpoczęcie wierceń na Bałtyku na wielką skalę towarzyszą poważne ostrzeżenia prasy szwedzkiej przed ewentualnym przedostawaniem się ropy do wód Bałtyku, co miałyby nieobliczalne konsekwencje dla życia biologicznego w tym morzu.

Komunikat Instytutu Leków Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej

Zawiadamia się, że lek o nazwie nitroglicerynum tabl. opakowania oznaczone numerem serii 20373 — producent Spółdzielnia Pracy „Organica” w Łodzi, na skutek niewłaściwej receptury nie powinien być stosowany.

Osoby, które nabyły w/w lek proszone są o jego zwrot do apteki, w której został zakupiony.



Polska delegacja na sali obrad. CAF — PI — telefoto

UPALOM KONTRA

- Zbyt późno dostawy wody sodowej
- Nieczysta wentylacja
- W województwie trochę lepiej

Paupujące już od szeregu dni upały szczególnie dają się we znaki pracownikom fabryk i zakładów przemysłowych. W sobotnim numerze „Dziennika Łódzkiego” przedstawiliśmy wyniki naszej lustracji m. in. w Fabryce Domów, zwracając przede wszystkim uwagę na prawidłowo działającą wentylację i zaopatrzenie w napoje chłodzące. Niestety nie we wszystkich zakładach było najlepiej. Jak jest obecnie?

Wczoraj ponownie wybraliśmy się do FABRYKI DOMÓW przy ul. Nowo-Teresy. W towarzystwie kierownika fabryki — Jerzego Kozłowskiego zwiadziliśmy kilka oddziałów. Już w pierwszym (form poziomych)

pracownicy zwrócili nam uwagę na nie działające od dłuższego czasu wentylatory. Dopiero wczoraj sprowadzono do nich akumulatory, które trzeba będzie podłączyć. Dodatkowe kłopoty w dalszym ciągu są z wodą sodową. Dostawy są stanowiąc zbyt późno — dopiero w godz. 12-13.

Podobne zarzęcenia mieli robotnicy z oddziału form barytynowych. Stwierdzili również, że przypadające na osobę dwie butelki wody sodowej to stanowczo za mało. Jeden znę saturator na całą fabrykę także nie rozwiązuje sprawy. Do tego jeszcze jak sami zauważyliśmy nie ma przy nim żadnego naczyńa na wodę. Ustawiane rano szklanki sęgą podobne już po godzinie.

Nieczysta wentylacja znajduje się także w oddziale brojarni. Robotnicy nie zgadzają się na ich włączanie ponieważ hałasują zbyt głośno. Zwroćono nam również uwagę na nie najlepszą jakość dostarczanej wody sodowej. Przydałaby się także — powiedzieli nam robotnicy — woda z sokiem.

Mamy nadzieję, że wszystkie postulaty pracowników dyrektora weźmie pod uwagę. (Jc)

Przeprowadziliśmy także mini sondę w niektórych zakładach w województwie łódzkim zadając jedno pytanie: jak radzicie sobie z upałami?

Pierwszy dzień konferencji w Helsinkach

Rozpoczęła się era rzeczywistego utrwalania pokoju i rozwoju współpracy między narodami Europy

1 LIPCA 1973 ROKU — DZIEŃ OTWARCIA EUROPEJSKIEJ KONFERENCJI W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓLPRACY STANOWI HISTORYCZNY MOMENT NIE TYLKO DLA EUROPY, ZWIASTUJE ON KONIEC JEDNEGO ETAPU — STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH I ROZPOCZĘCIE NOWEGO, CAŁKOWICIE ODMIENNEGO JAKOŚCIOWO. KONCZY SIĘ OKRES ZIMNEJ WOJNY MIĘDZY WSCHEDEM I ZACHODEM. A ROZPOCZYNA SIĘ ERA RZECZYWISTEGO UTRWALANIA POKOJU I ROZWOJU WSPÓLPRACY MIĘDZY NARODAMI NA NASZYM KONTYNENCIE. JEST TO POMYŚLNE UWIĘCZENIE DŁUGOLETNICH I CIERPLIWYCH I KONSEKWENTNYCH WYSIŁKÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI I CAŁEJ WSPÓLNOTY SOCJALISTYCZNEJ, WYSIŁKÓW ZMIERZAJĄCYCH DO WPROWADZENIA W ŻYCIĘ I UTRWALENIA W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH ZASAD POKOJOWEGO WSPÓLSTNIENIA PAŃSTW O ODMIENNYCH USTROJACH SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH.

We wtorek o godz. 11.30 czasu miejscowego minister spraw zagranicznych Finlandii — Antti Karjalainen — otworzył pierwszą uroczystą sesję konferencji bezpieczeństwa i współpracy w

Europie. W obradach, które toczą się w gmachu „Finlandia” w Helsinkach bierze udział 35 państw. Oprócz wszystkich krajów naszego kontynentu (z wyjątkiem Albanii) reprezentowane są Stany Zjednoczone i Kanada. Na czele delegacji stoją ministrowie spraw zagranicznych

O godz. 11.35 witany oklaskami wszedł na salę prezydent Finlandii, Urho Kekkonen. W przemówieniu powitałym stwierdził on, że zadaniem, przed którym stoją uczestnicy konferencji, określić można bez przesady jako prawdziwie historyczne. Konferencja nie ma precedensu w dziejach naszego kontynentu. Jest ona odzwierciedleniem wspólnych wysiłków wszystkich zainteresowanych rządów, aby osiągnąć rozwiązanie żywotnych problemów dotyczących nas wszystkich — na zasadach wzajemnego poszanowania i równości.

O godz. 11.45 przewodniczący sesji zaprosił do zabrania głosu sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. Oświadczył on, że znajdujemy się obecnie w decydującym punkcie drugiego w historii świata. Po długim okresie ostrego napięcia międzynarodowego uświadomiliśmy sobie, że żyjemy w nowej sytuacji i w nowej atmosferze.

Kurt Waldheim zapewnił, że Organizacja Narodów Zjednoczonych gotowa jest udzielić wszelkiego poparcia konferencji. W dalszym ciągu oświadczył: „po latach trwałej wojny i błędów zbudujemy pokój, nadzieje i sukces. Budować będziemy nie tylko dla nas i naszych dzieci, ale dla przyszłych pokoleń. Jest to doprawdy wyzwanie i to nie tylko dla Europy, ale dla całego świata”.

Następnie uczestnicy konferencji jednomyślnie zaakceptowali zalecenia końcowe wielostronnych rozmów przygotowawczych, które stanowią będą podstawą dalszych prac.

O godzinie 15.00 pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych NRD, OTTO WINZERA rozpoczęła się sesja popołudniowa. Przez godzinę toczyła się przy drzwiach zamkniętych dyskusja nad propozycjami Niemcy i Hiszpanii, by umówić zjazd wysłanię na konferencję Algierii i Tunezji. Po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Poprzedniego dnia w poniedziałek na nadzwyczajnym posiedzeniu Izby Deputowanych parlamentu chilijskiego odrzucono wniosek rządu o wprowadzeniu na okres 90 dni stanu

obłężenia, który jest łagodniejszą formą stanu wyjątkowego. Wniosek, którego konieczność wprowadzenia rząd motywował potrzebą rozszerzenia i wzmocnienia władzy prezydenta, został odrzucony przez opozycję rozporządzającą większością miejsc w parlamencie chilijskim.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

Dymisja rządu w Chile

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

W poniedziałek po południu na krótko przed decyzją o dymisji gabinetu prezydent Allende zwołał posiedzenie Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Kraju, który to organ zajmuje się wszystkimi sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa Chile.

E. Gierek i P. Jaroszewicz na wybrzeżu szczecińskim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i premier Piotr Jaroszewicz, przebywali 3 dni na wybrzeżu szczecińskim.



Goście wiani przez załogę E. Gierek i P. Jaroszewicz odwiedzili Stocznice Szczecińska im. Warszawskiego, gratulując wykonania półrocznego planu i sukcesów produkcyjnych. CAF — J. Undro

W towarzystwie gospodarzy stoczni szczecińskiej Janusza Brycha i Jerzego Kuczyńskiego, zwiadzili Stocznice Szczecińska im. A. Warszawskiego — największy zakład przemysłowy województwa. Zakład ten już od trzech lat produkuje w polskim prze-

Pierwsze „Finty 126 p” na taśmie montażowej

W fabryce samochodów malolitrażowych w Bielsku-Białej rozpoczął się montaż „Finty 126 P”. Na taśmie montażowej znajdują się jednocześnie 90 samochodów, z czego 46 na stanowiskach roboczych, a pozostałe w magazynie tzw. buforowym. W pierwszej fazie pracy taśmy był to montaż szkolny, w czasie którego opanowywano nowoczesną technologię produkcji.

Pod koniec br. — jak informuje organ FSM, dwutygodnik „Sonda” — załoga fabryki produkować ma 100 sztuk samochodów miesięcznie.

Pierwsze „Finty 126 p” na taśmie montażowej

W czasie wizyty w stoczni, która zaczęła się od wydziału W-4, E. Gierek i P. Jaroszewicz interesowali się wynikami i warunkami pracy załogi. W rozmowach z robotnikami, podkreślano potrzebę dalszego przyspieszenia tempa pracy.

Z kolei goście udali się do Stoczni Remontowej „Gryfia”. Robotnicy informowali tu E. Gierka i P. Jaroszewicza o zadaniach, jakie stoła dziś przed całym zapleczem remontownym polskiej floty.

Port szczeciński — to następne miejsce odwiedzin gości. Mimo upałów widoczne jest wysokie tempo przeładunków.

Po wizycie w porcie — I sekretarz KC PZPR i premier spotkali się z członkami Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie i Prezydium WRN. W toku spotkania omawiano najważniejsze problemy dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, a zwłaszcza najważniejszej jego dziedzinie, jaką jest gospodarka morską. Podkreślono potrzebę utrzymania wysokiego tempa pracy w okresie letnim.

E. Gierek i P. Jaroszewicz spotkali się także z najbardziej zasłużonymi robotnikami szczecińskiego wybrzeża.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

W czasie wizyty w stoczni, która zaczęła się od wydziału W-4, E. Gierek i P. Jaroszewicz interesowali się wynikami i warunkami pracy załogi. W rozmowach z robotnikami, podkreślano potrzebę dalszego przyspieszenia tempa pracy.

Z kolei goście udali się do Stoczni Remontowej „Gryfia”. Robotnicy informowali tu E. Gierka i P. Jaroszewicza o zadaniach, jakie stoła dziś przed całym zapleczem remontownym polskiej floty.

Port szczeciński — to następne miejsce odwiedzin gości. Mimo upałów widoczne jest wysokie tempo przeładunków.

Po wizycie w porcie — I sekretarz KC PZPR i premier spotkali się z członkami Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie i Prezydium WRN. W toku spotkania omawiano najważniejsze problemy dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa, a zwłaszcza najważniejszej jego dziedzinie, jaką jest gospodarka morską. Podkreślono potrzebę utrzymania wysokiego tempa pracy w okresie letnim.

E. Gierek i P. Jaroszewicz spotkali się także z najbardziej zasłużonymi robotnikami szczecińskiego wybrzeża.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Pobył na ziemi szczecińskiej E. Gierka i P. Jaroszewicza zakończyła wizyta w Swinoujściu.

Komentujemy

Gdzie kucharek sześć...

Przeżywamy truskawkowe żniwa. Na podstawie meldunków naszych Czytelników i własnych obserwacji trzeba jednak stwierdzić, że do Łodzi droga truskawek jest bardzo daleka. Bo choć znajdujemy się w samym centrum truskawkowego szczytu, wciąż nie tak łatwo u nas o te owoce. Oto konkretne przykłady z wczorajszego dnia.

Klientka wchodzi o godz. 9 do sklepu Warzywa i Owoce przy ul. Piotrkowskiej 64. Truskawek ani śladu. W „Delikatessach” (Piotrkowska 96) są pomidory, ale truskawek nie ma. Można by wymienić zresztą jeszcze wiele sklepów spożywczych, które także nie mogły zaoferować klientom truskawek. Nie jest to tylko sprawa wczorajszego dnia. Złoty owoc truskawki były kłopoty także w sobotnie i niedzielne popołudnie.

To prawda, że truskawki są owocami szybko psującymi się, wymagającymi sprawnego handlowania. Tym chyba tłumaczyć trzeba m. in. niechęć wielu kierowników sklepów do zbyt bogatego zaopatrywania się w te owoce. Najlepszy dowód, że w dystrybucji przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce” powiedziano nam, iż w niedzielę i w poniedziałek do sklepów o 2 tony więcej truskawek niż żyły sobie detaleści, czyli prawie 12 ton.

Sytuację w zaopatrzeniu ratują wózki warzywne, gdzie na ogół truskawek jest sporo i można je dostać nawet wleczorem. Ale np. przed punktem róg ul. Narutowicza i Tramwajowej trzeba było stać sporo czasu w długiej kolejce. Jeśli przy tak dużej podaży truskawek jest tak źle zaopatrzenie sklepów w te owoce, to można to zjawisko tłumaczyć na pewno m. in. faktem, że handel owocami i warzywami jeszcze czeka na właściwy model. Chodzi o połączenie hurtu z detalem, czego domagano się w dyskusji na ostatniej sesji RN m. Łodzi. Przysłowie „gdzie kucharek sześć” nie straciło nic ze swojej aktualności.

Truskawkowy problem spowodował, że starano go się rozgrzeć wczoraj w Wydziale Handlu Prez. RN m. Łodzi, gdzie radzili wszyscy zainteresowani. Zapowiada się, że dzisiejsze zaopatrzenie w truskawki będzie lepsze. Sklepy mają przyjąć 35 ton, podczas gdy dotychczas ilości te nie przekazywały 20 ton dziennie. Aby zachęcić personel sklepów do handlu truskawkami, przetrza się ryzyko finansowe na przedsiębiorstwa. Wprowadza się też dostawy na warunkach komisowych. Jaki będzie efekt — zobaczymy.

Co z tym mlekiem?

W OSTATNIA NIEDZIELĘ ROZNOŚCIELE MLEKA PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ NA PRÓŻNO WYPATRYWALI JUZ OD GODZINY I RANO CODZIENNEGO TRANSPORTU Z BIAŁYM NĘKTAREM. PRZYWIEZIONO MLEKO DOPIERO OKOŁO GODZ. 8, CZYŻ MOŻNA SIĘ DZIWIĆ, ŻE PRZY OGRÓMNYM UPALE DOTARŁO ONO JUZ ZUPEŁNIE KWASNE? W TAKIM TEŻ STANIE TRAFIAŁO DO WIELU MIESZKAŃ DOPIERO OK. GODZ. 11.

Jak nam powiedział jeden z roznościcieli, najwięcej kłopotu sprawiają właśnie dostawy niedzielne. Mleko dociera niemal z reguły późno i w dodatku już kwaśne. Gorzej że z namiem zarówno roznościceli, jak i odbiorców. nierzadkie są przypadki, że nawet w dni powszednie, gdy mleko przy-

woz się o właściwej porze, ok. godz. 4, nie jest ono już świeże. Tak było np. w ostatni poniedziałek. Kilka Czytelniczek dzwoniło do nas, informując, że mleko im się zwarzyło. Chociaż Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska twierdzi, że wydaje mleko świeże, co tu się jednak nie zgodza.

Jeśli chodzi o roznośców mleka w niedzielę, naszym zdaniem zupełnie nieźle rozwiązano ten problem. MHD Roznościciele dostarczają tam niedzielne mleko razem ze robotnikami. Jeśli jest świeże, gospodynie mogą część przeznaczoną dla dzieci przegotować i przechować do następnego dnia w lodówkach lub chłodnych miejscach. Chyba ten system jest lepszy od roznośców mleka w niedzielę przed południem. Nie urządził to bowiem ani klientów, ani roznościcieli, bo przecież i oni mają prawo do niedzielnego odpoczynku.

Letnie ferie... stołówek Gdzie zjeść obiad?

Na ostatniej sesji Rady Narodowej m. Łodzi radny K. Biełucki — pracownik zakładów im. Armii Ludowej komentując działalność stołówek przykładowo skrytykował fakt, że w miesiącach letnich najczęściej są one zamknięte.

Jak wiadomo większość załóg stanowią kobiety i w ciągu roku nie zawsze mogą sobie pozwolić na jeżenie w stołówce, m. in. dlatego, że muszą gotować obiad w domu dla całej rodziny. W okresie wakacji, gdy dzieci rozjeżdżają się na obozy i kolonie, lub do rodzinny na wieś, niejedna kobieta mogłaby sobie pozwolić na nieprzewodzenia kuchni i konsumpcję obiadu w zakładzie. Niestety, staje się to niemożliwe. Bywa, że stołówkę przykładowo zamyka się na miesiąc, a okres ten w praktyce przedłuża się jeszcze o kilka tygodni. Tak więc w wielu zakładach pracy, niemal przez całe lato pracownicy pozbawieni są własnej stołówki. Jak to komplikuje życie osobom, które nie trzeba udowadniać.

Wprawdzie ostatnio w restauracjach wprowadzono tańsze obiady abonamentowe, co urządziło wielu ludziom, ale na pewno nie wszystkim. Różnica w cenie między obiadem stołowym a restauracyjnym jest znaczna, a poza tym na ogół spora odległość restauracji od miejsca pracy uniemożliwia korzystanie z abonamentów. Organizatorzy stołówek tłumaczą, że kiedyś trzeba zrobić porządek w sali jadalni czy w kuchni. To prawda, ale czy musi to być konieczne latem i trwać kilka tygodni? (kas)

Dlaczego tylko po wiedeńsku? Prosimy więcej warzyw i owoców Śniadanie w cocktail-barze

Przez cały rok, a szczególnie latem nasze kawiarnie i cocktail-bary nie są w pełni wykorzystane. Lokale te są otwierane o godz. 9 lub 10, a więc w porze śniadaniowej. Wszędzie jednak do znużenia reklamowane są jedynie jajka po wiedeńsku i jajecznicę. I nic ponadto, żadnych atrakcji wiosennych.

Tak jest w „Bezie” i „Irenie”, „Monika” to chyba jedyny wyjątek, gdzie smacznie i świeżo kanapki z szynką lub serem przybierane są salata i szczyplorkiem. Ale za to w „Monice”, która jest cocktail-barem brak... mleka (!) W „Telence” zaś nie ma zupełnie wiosennych dodatków do śniadania. Ale jest mleko W „Akademickiej” nawet kakao. Szkoda, że „Mariola” otwarta od 8. od poniedziałku znajduje się w „Bieżącym” remoncie.

„Syrenka” przy TOS, czynna jest od godz. 10, a przyjeżdżającym z całego województwa kierowcom otworzone są jedynia serdelki na gorąco i szoki! — zestaw alkoholi! Warto podkreślić, że biuro TOS czynne od godz. 7.30, a stacja obsługi jest

otwierana o 6.30. Zmęczeni, przyjezdni klienci TOS muszą się gniesić w swoich samochodach lub bez celu włóczyć po ulicach. Czy nie można „Syrenki” otworzyć wcześniej?

Warto by pomyśleć o śniadaniowym wykorzystaniu „Egzygnacyjnej” i „Maszy”. Może ktoś okaże więcej inwencji w instalacji jadospisów, które do tej pory są jednakowe czy to zimą, czy to latem. Postulujemy, żeby we wszystkich cocktail-barach były zastawy śniadaniowe z dodatkami warzyw i owoców.

jak cie widzą...

Szukają winnych — a wody przybywa



Komitet Domowy posesji przy ul. Nawrot 56 zwrócił się do nas o pomoc w sprawie wymagającej szybkiej interwencji administracji domu. Chodzi bowiem o to, że w oficynie tego domu 3 miesiące temu w piwnicy pokazała się woda, z początku było jej mało, a obecnie slega już po kostki Lokatorzy zmuszeni są wchodzić tu po węgiel czy też ziemniaki w gumowych butach (na zdjęciu). Co gorsze wilgoć tak zniszczyła ściany domu, że pojawił się na niej grzyb i tynk opada całymi płatami.

Administracja domu mieszcząca się przy ul. Kilińskiego 90, wprawdzie na interwencję lokatorów próbuje ustalić skąd się bierze woda, ale kończy się na tym, że — jak twierdzi Komitet Domowy — szuka się winnych tego stanu rzeczy w sąsiedniej posesji przy ul. Targowej 19. Co ciekawsze, że w zeszłym roku zaistniała podobna sytuacja i dopiero po interwencji „Dziennika Łódzkiego” udało się administracji wodę z piwnicy usunąć. Może więc i tym razem ludzie odpowiedzialni za ten stan rzeczy wezmą się energicznie do ratowania piwnicy domu przy ul. Nawrot 56 przed potopem.

Fot.: — Olejniczak

Nowe przepisy celne

Na ten temat W CZWARTEK (3 BM.) w godz. 12—13.30 PRZEZ NTU 303-04 z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie JAN WAWRZYNIAK naczelnik Urzędu Celnego w Łodzi

- ▲ Ulgi w przywozie i wywozie
- ▲ Taryfy celne
- ▲ Co można przywieźć i wywieźć bez cła.

Brudas...

Brudne, zakurzone samochody, stojące na ulicach, są często ozdobiane przez dzieci napisami „brudas”, czy „niechuj”. Często króć, są one po długiej kilkugodzinnej podróży Gorzej jednak, gdy brudne są samochody, dostawcze, szczególnie te, które dowożą pieczywo, ciasta.

Wczoraj rano przed „Centralem” stała „Nysa”, z której wydobywano towar do słonka ze słodkim pieczywem. Samochód był brudny, zakurzony — sprawiał wrażenie nie mytego od kilku dni. Framuga drzwiowa była aż czarna od kurzu.

„Nysa” nr boczny 2384 rejestracyjna IP-9723 należy do PTH nr 3. Czyżby zagwał do bry z wyzwy kontrolowania stanu pojazdu, w tym jego czystości przy wyjazdach z oazy. Sprawę estetyki samochodów polecamy również milicji drogowej (z. ch.)

Na apel w sprawie dostarczenia krwi niezbędnej dla transfuzji choremu chłopcu, zgłosili się m. in. żołnierze łódzkiego Pułku OTK im. Tadeusza Głuskiego, 19 żołnierzy z pododdziału kpt. Wróbla oddało w łódzkiej Stacji Krwiodawstwa 6 800 ml. tego bezcennego płynu. Jednym z organizatorów akcji honorowego krwiodawstwa

Żołnierska krew dla chorego chłopca

w tej jednostce jest mjr lek. Wacław Mazur, który poinformował nas, że w ciągu 6 lat istnienia pułku jego żołnierze przodowali w tej szlachetnej ofiarności. W roku bieżącym zobowiązali się osiągnąć 2 tysiące litrów krwi oddanej honorowo od początku działalności pułku. Serdecznie dziękujemy za tę przykłądną, obywatelską postawę. (jp)

Konkurs rysunkowy na asfalcie

DDK Łódź-Polesie (ul. Wapenna 15) i świetlica TPD przy ul. Lorentza i zapraszają wszystkich dzieci przebywające w miesiącu na konkurs rysunkowy na asfalcie który odbędzie się

Dodatkowe skierowania na wczasy

Dział wczasów Zarządu Okręgowego PTT-K (ul. Piotrkowska 102a) otrzymał dodatkową ilość miejsc na letnie wczasy turystyczne. PTT-K oferuje na sierpień m. in. wczasy wędrow-

dziś o godz. 16 na parkingu przy ul. Srebrzynskiej i ul. Osowskiego. Po konkursie zostanie wysłany w DDK film pt. „Słoń maruda”, Wstęp wolny.

Wracając z pracy do swoich mieszkań, lokatorzy nie wiedzą czy będą mogli odpocząć, czy też muszą chwycić za wiadra i biegać po osiedlu w poszukiwaniu wody.

Na prośby mieszkańców o pomoc, administracja spółdzielni bezradnie rozkłada ręce, mówiąc że wszystkiemu winno słabe ciśnienie wody. (g)

POCZTA czytelników DE

Spragnieni wody

Nie tej sodowej czy mineralnej, ale tej z kranów, bez której normalne domowe życie jest po prostu koszmarem. A właśnie taki los spotkał w okresie upałów 63 rodziny, mieszkające zaledwie od 4 miesięcy, w 10-piętrowym wieżowcu przy ul. Wróblewskiego 124, należącym do Spółdz. Mieszaniowej „Osiedle Młodych”.

Wracając z pracy do swoich mieszkań, lokatorzy nie wiedzą czy będą mogli odpocząć, czy też muszą chwycić za wiadra i biegać po osiedlu w poszukiwaniu wody.

Na prośby mieszkańców o pomoc, administracja spółdzielni bezradnie rozkłada ręce, mówiąc że wszystkiemu winno słabe ciśnienie wody. (g)

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Puzarna 85, 88-11, 533-55
- Pogotowie ratunkowe 09
- Pogotowie MO 82
- Informacja kolejowa 855-55
- Informacja PKS 265-96, 311-20
- Pogotowie wodociągowe 850-49
- Pogotowie gazu 395-85
- Pogotowie energetyczne 331-28
- Pogotowie ciepłownicze 288-81

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Córka zia strzeżona”
- JARACZA — godz. 19 „Photofin”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Trędownia”
- Pozostałe teatry nieczynne

MUZA

- SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 9-15
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gąsienica 13) godz. 9-16
- HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 202) godz. 10-17
- ARCHAEOLOGICZNE I EINOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-17
- EWOLUCJONIZM (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19)

PALMIARNIA — nieczynna

KINA

- BALTYK — „Maly wielki czołwik” (USA) od lat 16 godz. 10, 13, 16, 19
- LUTNIA — „Król dama, wale” (NRF) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- POLONIA — „Smiech w ciemności” ang od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Opętanie” (pol.) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁOKNIARZ — „Droga do Saliny” (franc.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WOLNOSC — „Winnetou i król nafi” (jug.) od lat 11 godz. 10, 12, 14 „Walter broni Sarajewa” (A) (jug.) od lat 14 godz. 16, 19
- ZACHEJA — „Pan Hulot wśród samochodów” (A) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- TATRY-LETNIE — „Świadek koronny” od lat 18 (wl.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodny)
- STYLOWY-LENNIE — „Wódz Indian Tecumseh” (NRF) od lat 14 godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodny)
- LDK — „Dziweczyna z pustelietem” od lat 16 (wl.) godz. 15.15, 17.30, 19.45
- STYLOWY — „Wyspa wykletych” (jug.) od lat 18 godz. 16, 18 „Roztargony” (fr.) od lat 14, godz. 20

STUDIO — „Dom wampirów” (ang.) od lat 14 godz. 18.30, 17.45, 20

- TATRY — „Hrabina z Hongkongu” (B) (ang.) od lat 14 godz. 12, 14.30, Bajka „Czarodziejskie lustro” godz. 17. Pożegnanie z filmem „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc.) od lat 14, godz. 10, 18, 20
- CZAJKA — nieczynne
- DKM — „Posag księżniczki Ralu” (rum.) od lat 14, godz. 16
- „Śladem czarnowłosej dziewczyny” (jug.) od lat 18, godz. 18, 20
- KOLEJARZ — nieczynne
- GDYNIA — „Mrówisko” (węg.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Narutowicza 42, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Cieszkowskiego 3, Wielkopolska 53a, Obr. Stalingrada 15.

DYZURY SZPITALI

Instytut Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — Klinika Położnictwa i Patologii Ciąży dla dz. Śródmieście — poradnie „K” ul. Nowotki i Kopcińskiego oraz z dzielnicy Bałuty — poradnie „K” ul. Marynarska, Pacanowskiej i Snycerska. Nie przyjmuje chorych ginekologicznie

Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — położnictwo i ginekologia dla dzielnicy Górna — poradnie „K” ul. Felńskiego, Zapoiskiej, Rzgowska i Przybyszewskiego

Dla dzielnicy Bałuty — poradnie „K” ul. Bydgoska i Turzowska oraz ginekologia dla rejonu kliniki ul. Sterlinga 13.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Sedziowska.

Szpital im. M. Fornalskiej — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, dzielnica Śródmieście poradnia „K” ul. 10 Lutego, dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Traktorowa i Lniarna

Szpital im. M. Kopernika — ul. Pabianicka 62 — dzielnica Górna, poradnia „K” ul. Cieszkowskiego i Orszańska, dzielnica Bałuty poradnia „K” ul. Liliabeta

Chirurgia ogólna — Szpital im. Piłgowa (Włoczańska 105)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Włoczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Bartłckiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrji AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szeregowo-twarzowa — Szpital im. Bartłckiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 566-66.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 815-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

